czwartek | 26 lipca 2012 | nr 86 (LXVII) | cena: 6 kč

Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. www.glosludu.cz

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Na obozie z Biblią | s. 3

Leć o pieśni, leć sokołem... | s. 4

»Każdy musi walczyć do końca« | s. 8

Londyn 2012:

Szybciej, Wyżej, Mocniej

WYDARZENIE: *Już jutro rozpocznie się w Londynie najstarsza międzynarodowa impreza sportowa, która organizowana jest co cztery lata w innym kraju. W mieście nad Tamizą odbędą się Letnie Igrzyska Olimpijskie, które potrwają do 12 sierpnia, po raz trzeci. Polska reprezentacja liczy nie tylko na zdobycie około dwudziestu medali, ale także na przybliżenie kibicom zasad fair play.*

Decyzja o przyznaniu Londynowi organizacji igrzysk olimpijskich zapadła w 2005 roku. Od tego momentu trwają przygotowania do sportowej imprezy o kosmicznej skali. W ramach XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich rozegrane zostały już pierwsze mecze w piłce nożnej. Formalny start igrzysk nastąpi jednak dopiero jutro o godz. 22.00. Funkcja chorążego reprezentacji Polski podczas ceremonii otwarcia igrzysk została powierzona tenisistce Agnieszce Radwańskiej. Według Polskiego Komitetu Olimpijskiego, sportsmenka nominację przyjęła z radością. Będzie ona pierwszą w historii udziału Polski w igrzyskach letnich kobietą, która wystąpi w roli chorążego. Polscy sportowcy będą przyjeżdżali do Londynu na raty, na ogół dopiero przed swoimi startami. Część polskiej reprezentacji jest już jednak na miejscu. W wiosce olimpijskiej są od wtorku m.in. siatkarze, jedyni przedstawiciele gier zespołowych, którzy będą reprezentować Polskę w nadchodzących igrzyskach.

– W poniedziałek składali ślubowanie w Warszawie, od wtorku są w Londynie olimpijczykami z krwi i kości. W pierwszym dniu zapoznali się z halą treningową, w której w środę odbyli swój pierwszy trening w Londynie – powiedział Marek Kaczmarczyk, rzecznik prasowy Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Polscy siatkarze należą według ekspertów do grona polskich olimpijczyków, którzy mają bardzo duże szanse na zdobycie medalu olimpijskiego. Faworytami do krążka są również m.in. kajakarka Marta Walczykiewicz, sztangista Adrian Zieliński (jego sylwetka na stronie 8), kajakarski sprinter Piotr Siemionowski, pływak Konrad Czerniak, zapaśnik Damian Janikowski czy żeglarz Przemysław Miarczyński. Jeśli chodzi o królową sportu, to prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Janusz Skucha, liczy na wykorzystanie co najmniej trzech z dziesięciu szans medalowych w tej dyscyplinie. Na poprzednich igrzyskach w Pekinie czternaście polskich lekkoatletów zajęło miejsca w finałach olimpijskich, a dwójka zdobyła tam medale. – Nie muszę chyba przekonywać, że nasze największe nadzieje wiążemy z Tomaszem Majewskim, Piotrem Małachowskim, Anitą Włodarczyk, Anną Rogowską, Pawłem Wojciechowskim oraz Żanetą Glanc – dodał Skucha. Aby jednak polska ekipa sportowców wyrównała wynik sprzed czterech lat z Pekinu, wywalczyć musi dziesięć medali, w tym trzy złote. Chociaż wywalczenie jednego z trzech pierwszych miejsc na olimpijskim podium jest wartością samą w sobie, komitety olimpijskie poszczególnych krajów wynagradzają zdobywców medali finansowo. Polscy zawodnicy za złoty medal w konkurencjach indywidualnych otrzymają do 120 tys. złotych, za srebrny do 80 tys., a za brązowy 50 tys. Na temat liczby polskich medali można na razie tylko spekulować, zapowiada się jednak prawdziwa rywalizacja, która do Londynu (ale przede wszystkim przed ekran telewizora) przyciągnie nawet tych, którzy na co dzień nie interesują się sportem. Oficjalnym mottem igrzysk jest łacińskie zdanie: „Citius, altius, Fortius", czyli Szybciej, Wyżej, Mocniej. **MAGDALENA KOŻUCH**

Fot. ARC

Ogień olimpijski zapłonie w Londynie już po raz trzeci.

ZDARZYŁO SIĘ

APTECZKA OD ŚW. KRZYSZTOFA

O ostrożną i rozważną jazdę na co dzień, aby wszystkim po polskich drogach podróżowało się bezpiecznie, apelowali wczoraj policjanci z cieszyńskiej drogówki. Kierowcy, którzy jednak wczoraj popełnili drobne wykroczenia drogowe, zamiast mandatu otrzymali przedmioty związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego, zwłaszcza te przypominające o zachowaniu trzeźwości i rozwagi na drodze.

Cały świat bowiem obchodził dzień św. Krzysztofa, patrona kierowców. Z tej okazji Komenda Powiatowa Policji RP w Cieszynie została zaproszona do udziału w akcji „Dzień bez mandatu", organizowanej przez Fundację Krzysztofa Hołowczyca. Oprócz cieszyńskiej policji zaproszono do udziału kilka komend powiatowych w kraju.

Policjanci z cieszyńskiej drogówki wręczali wczoraj kierowcom, głównie zaś „grzesznikom" za kierownicą, w okolicach cmentarza komunalnego przy ul. Katowickiej gadżety związane z tematyką bezpieczeństwa ruchu drogowego, m.in. apteczki, komiksy, naklejki, odblaskowe kamizelki, latarki i zapachy do samochodu. **(kor)**

Fot. FRANTIŠEK SZYMCZYSKO

W dzień św. Krzysztofa policja bywa łagodna...

POGODA

czwartek

dzień: 26 do 30 °C
noc: 17 do 13 °C
wiatr: 1-4 m/s

piątek

dzień: 27 do 31 °C
noc: 17 do 13 °C
wiatr: 1-4 m/s

Już w sobotnim »Głosie Ludu« cztery strony poświęcone 65. edycji Gorolskigo Święta.

Trzyniec wreszcie dwujęzyczny

Na terenie Trzyńca pojawiły się długo oczekiwane tablice dwujęzyczne, które znalazły się przy wjazdach i wyjazdach nie tylko w centrum miasta, ale również w poszczególnych jego dzielnicach. Długoletnie zmagania trzynieckiej Komisji ds. Mniejszości Narodowych dobiegły zatem końca. W sumie pojawiło się w Trzyńcu 47 polskojęzycznych tablic. **(maki)**

Fot. MAGDALENA KOŻUCH

Dwujęzycznych tablic pojawiło się w Trzyńcu 47.

12086
9 771212 422041

KRÓTKO

»SUSZANIE« NA FESTIWAL

SUCHA GÓRNA (kor) – Zespół „Suszanie", działający przy MK Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, przygotowuje się do wyjazdu na Słowację. Został on zaproszony na 22. edycję Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Pod Osobitą" w Orawicy. – To ważny festiwal, w którym co roku biorą udział renomowane zespoły – mówi kierowniczka górnosuskiego zespołu, Barbara Mračna. – W tym roku będą to przykładowo orkiestra „Zlaté husle" z solistami z bratysławskiej „Lúčnicy" czy „Zemplín" z Michalowiec.

* * *

TYM RAZEM ZA DUŻO?

REGION (dc) – Termin przyjmowania wniosków o dotacje na automatyczne kotły spalające węgiel lub biomasę został przedłużony. Jak się okazało, zainteresowanie drugą rundą programu nie jest takie, jak się spodziewano. Do wtorku wyczerpana została tylko niespełna połowa z 40 mln koron przeznaczonych na realizację programu, wnioski złożyło 482 właścicieli domów, tymczasem funduszy starczy dla tysiąca wnioskodawców. Wnioski będą przyjmowane w Urzędzie Wojewódzkim w Ostrawie co najmniej do końca października.

* * *

NOWE AUTO DLA STRAŻNIKÓW

JABŁONKÓW (kor) – Nowy samochód, škodę yeti, otrzymali od władz miasta jabłonkowscy strażnicy miejscy. Jest wyposażony w napęd na cztery koła, co w Jabłonkowie, gdzie funkcjonariusze Straży Miejskiej muszą dojechać nawet do najbardziej oddalonych miejsc pod górami, w trudnym terenie, jest istotne. Kolejne auto, o tej samej mocy i tejże marki, Straż Miejska powinna otrzymać pod koniec sierpnia.

* * *

POWITALI MAŁYCH

PIOSECZNA (kor) – Jedenastkę małych mieszkańców witano niedawno w Piosecznej. Uroczystość odbyła się świetlicy miejscowej czeskiej szkoły, której uczniowie przygotowali dla rodziców krótki program kulturalny. Wszystkie dzieci otrzymały od wójta wioski, Davida Ćmiela, drobne prezenty, ich mamy zaś bukiet kwiatów.

CYTAT DNIA

– *Chciałbym, żeby był bliżej. W Cieszynie byłoby go trudno odwiedzać* – powiedział Władysław Chodnik, dziadek Szymona z Będzina, którego ciało znaleziono przed dwoma laty w stawie w Cieszynie i pochowano na tutejszym cmentarzu. Dziadek Szymona stwierdził, że ciało chłopca zostanie ekshumowane i przeniesione do Mysłowic. „Super Express" pisze, że dziadek odwiedził grób na cieszyńskim cmentarzu razem z przyrodnią siostrą chłopczyka. – Mamy po prostu daleko. To prawie sto kilometrów od domu. Zaczynam się dowiadywać, jak musi to być zorganizowane. Mam nadzieję, że nie będzie żadnych przeszkód, żeby ciało Szymonka przenieść do Mysłowic, na cmentarz parafialny w mojej dzielnicy. Mógłby spocząć obok mojej żony – wyznaje Władysław Chodnik. **(kor)**

Rejestr pojazdów się załamał

Problemy z centralnym rejestrem pojazdów, uruchomionym na początku lipca przez Ministerstwo Transportu, zdają się nie mieć końca. Wczoraj rano system w całym kraju ponownie się załamał. Nie działało połączenie z systemami umożliwiającymi identyfikację kradzionych wozów, bez którego oficjalnie nie można rejestrować żadnych pojazdów.

W urzędach miast nie było tłumów, ludzie wiedzieli o problemach z mediów. Jak udało się ustalić naszej gazecie, gdzieniegdzie pewne sprawy mimo wszystko można było załatwić.

– Niektórzy ludzie przyszli już po raz piąty. Staramy się rejestrować przynajmniej nowe samochody, które wyjechały prosto z fabryki i tym samym wiadomo, że nie są kradzione, by nie gromadzić nie zaległych rzeczy. Tam, gdzie system na to pozwala i jesteśmy przekonani, że postępujemy zgodnie z prawem, staramy się przeprowadzać pewne operacje. Z ministerstwa mamy tylko lakoniczne informacje, żadnych szczegółowych wskazówek – opisał sytuację kierownik Wydziału Transportu Urzędu Miasta w Czeskim Cieszynie, Tomáš Hloušek. Dzięki takiemu podejściu nie wszyscy petenci odprawiani są z kwitkiem. David Stanke był wczoraj zadowolony, bo udało mu się załatwić duplikat dokumentu rejestracyjnego. – Kiedy zobaczyłem w telewizji, że system nie działa, wahałem się, czy iść do urzędu, ale dobrze zrobiłem, przychodząc – powiedział naszej gazecie przy okienku.

Fot. DANUTA CHLUP

W Czeskim Cieszynie niektórzy petenci załatwili wczoraj sprawy związane z rejestracją pojazdów.

W Karwinie było inaczej. System został całkowicie wyłączony. – Ludzie wiedzieli o problemach, o godz. 8.00 w kolejce było tylko pięć osób, a zwykle w środy bywa ok. setki petentów. O 8.30 system się załamał i nie można już było przeprowadzać żadnych operacji. W momencie, kiedy nie mamy połączenia z systemem szengeńskim, nie wolno nam zarejestrować żadnego pojazdu, nawet nowego – powiedziała „Głosowi Ludu" rzeczniczka ratusza w Karwinie, Šárka Swiderová.

Po południu system udało się uruchomić, ale czy na długo? Minister Pavel Dobeš ma się postarać, by do piątku działał bez problemów. W przeciwnym razie premier Petr Nečas będzie chciał jego rezygnacji. **(dc)**

Jak się żyje w Czeskim Cieszynie?

Wyjątkową ankietę dla mieszkańców miasta przygotowały władze Czeskiego Cieszyna. Włodarzy interesują poglądy wyborców na temat komunikacji miejskiej, inwestycji, gospodarki odpadami, pracy urzędników ratusza oraz jakości kontaktów z nimi. Już wcześniej na pytania we wspomnianych kwestiach można było odpowiadać na stronie internetowej Czeskiego Cieszyna, ale tylko na wybrane tematy. Obecnie miasto przygotowało specjalną ankietę. Ankieterzy z opracowanymi formularzami zawitają w najbliższych dniach do niektórych mieszkań i wspólnie z ich lokatorami wypełnią ankietę. – To pierwszy tak duży projekt w naszym mieście – mówi wiceburmistrz Stanisław Folwarczny. – Interesuje nas, na ile cieszyniacy zadowoleni są z życia w naszym mieście, z działalności poszczególnych wydziałów ratusza. Po przeanalizowaniu ankiety będziemy mogli udoskonalić pracę Urzędu Miasta.

Pytania dotyczyć będą ponadto imprez miejskich, cyfryzacji i remontu miejskiego kina, potencjalnych zmian w komunikacji miejskiej, budowy ścieżek rowerowych lub modernizacji stadionu zimowego. Ankieterzy zwrócą się w sumie do 750 cieszyniaków. Akcja potrwa do końca lipca. Ankietę opracuje ostrawska firma Respond do końca sierpnia. **(kor)**

Mała Scena jak most

Teatr Cieszyński podczas wakacji opustoszał. Aktorów zastąpili budowlańcy. Od 1 lipca trwa bowiem remont byłej teatralnej kotłowni. Już w przyszłym sezonie otworzy tam swoje podwoje Mała Scena TC. Będzie ona przede wszystkim siedzibą trzeciej sceny teatru, Sceny Lalek „Bajka". Poza tym będą z niej mogły korzystać zespoły teatralne, także amatorskie, z obu stron Olzy. Zainteresowanie wyraziło też Cieszyńskie Stowarzyszenie Teatralne, działające pod kierownictwem Bogdana Słupczyńskiego. – Teatr może być takim mostem łączącym dwa narody, dwa miasta. Z tej podstawowej myśli zrodził się cały projekt – wyjaśnia Karol Suszka, dyrektor TC. – Mała scena, na której można by było wystawiać bardziej kameralne spektakle czy realizować inne kulturalne przedsięwzięcia, marzy nam się od prawie dziesięciu lat. Ciągle jedna brakowało nam pieniędzy na realizację pomysłu. Na szczęście, pomógł nam Urząd Wojewódzki w Ostrawie, a konkretnie wicehetman Svatomír Recman. Prace skończą się w najpóźniej w lutym 2013 roku. Mała Scena zostanie otwarta na wiosnę. Dodajmy, że Urząd Wojewódzki w Ostrawie wyłożył na remont byłej kotłowni ponad 50 mln koron. **(kor)**

Fot. KATEŘINA CERNÁ

Na Małej Scenie TC będą się odbywać m.in. przedstawienia „Bajki".

Co robić, kiedy użądli pszczoła?

Mamy lato, kwitnie wiele kwiatów i drzew. Zapylają je pszczoły, wierne pomocniczki naszych rolników. Ale pszczoły to nie tylko miód, wosk lub propolis, leczący wszelkie rany. To także żądła, którymi „raczą" nas te owady, kiedy czują się zagrożone. Chociaż same przy tym giną. Eksperci radzą: wbitego w skórę pszczelego żądła nie należy chwytać palcami, ponieważ do rany wciśnie się dodatkową porcję jadu; żądło należy ze skóry zeskrobywać.

Prof. Paweł Chorbiński z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu podkreśla w wywiadzie dla Polskiej Agencji Prasowej, że np. pracujące na łące pojedyncze pszczoły nie są agresywne – nawet przypadkowo lekko dotknięte (nie przyciśnięte), zwykle przestraszone odlatują. Pszczoły stają się agresywne tylko w pobliżu swojego gniazda, mają tam bowiem zapasy i potomstwo. To ich reakcja na działania drapieżników, wśród nich człowieka, które próbują im coś z gniazd zabierać. Wybierający miód z ula człowiek z perspektywy pszczół kradnie im spiżarnię.

– Pszczoły atakują najwyżej położony ciemny punkt, czyli u człowieka włosy. Jeżeli pszczoła zaplącze się w nie, naturalną reakcją jest próba wytrząśnięcia owada. Machanie rękami jest jednak nieskuteczne, pszczoła w takiej sytuacji nie boi się i odrzucona wraca. Według naukowca najskuteczniej jest wówczas wziąć owada w dwa palce, zgnieść odciągając od skóry głowy i wyrzucić. – Jeżeli pszczoła użądli nas w palec, ten może spuchnąć, nic nam się nie stanie. Jeżeli użądli nas w czubek głowy, pod spodem jest kość, opuchlizna spowoduje potworny ból głowy. Nie powinniśmy jednak bać się – osoby dorosłe, nieuczulone, spokojnie potrafią przeżyć pięćset użądleń. (...) Uczuleni muszą wiedzieć, jak się zachowywać i jakie środki ostrożności ze sobą nosić, choćby adrenalinę – wskazuje ekspert. **(kor)**

Na obozie z Biblią

W Śmiłowicach trwa od soboty tygodniowy obóz ewangelizacyjny XcamP 2012. Jego program, którego myślą przewodnią jest w tym roku ewolucja wiary, skierowany jest głównie do młodych. Z wykładów, seminariów i koncertów korzystają jednak z pożytkiem również starsze generacje.

Ośrodek „Karmel", w którym odbywa się obóz zorganizowany przez Społeczność Chrześcijańską, działającą przy Śląskim Kościele Ewangelickim A.W., odwiedzam we wtorek rano. Uczestnicy obozu, w większości młodzież, powoli gromadzą się w dużym namiocie. Za chwilę rozpocznie się pierwszy wykład tego dnia, który wygłosi Daniel Fajfr. Przyjechał z Pragi, jest kaznodzieją i przewodniczącym Rady Kościoła Braterskiego.

Dziewczyny z Biblią w ręku przysłuchują się wykładowi kaznodziei z Pragi.

OBDAROWANY, NIE OGRABIONY

Najpierw jednak na scenie pojawia się trzech młodych mężczyzn. Przedstawiają humorystyczną scenkę, której główny bohater, młody człowiek, który uwierzył w Chrystusa, musi się pozbyć wszystkiego, co lubi – komputera, długich włosów, ulubionych chipsów... – Popatrzmy na tego młodego chrześcijanina. On nie został ograbiony, lecz obdarowany. Jezus Chrystus nie obdziera nas, lecz wyzwala. Ja też, kiedy decydowałem się, czy żyć w wierze, mówiłem sobie, że uwierzę dopiero, jak będę emerytem, bo sądziłem, że Bóg chce mi zabrać wszystkie uciechy. To diabelska pomyłka. To diabeł podsuwa nam obraz Boga jako kogoś, kto chce nam zabrać radość – kaznodzieja nawiązuje do scenki. W namiocie panuje cisza. Młodzi obozowicze w skupieniu słuchają ciekawie prowadzonego wykładu, którego tematem jest „Siedem stopni wzrastania duchowego".

Stałych uczestników obozu jest w tym roku ponad 300. Licząc osoby w namiocie, dochodzę do wniosku, że zdecydowana większość bierze udział w wykładzie – niektórzy z Biblią w ręku, by znaleźć w niej cytaty przytaczane przez Daniela Fajfra. Widać też osoby z zewnątrz, w tym mamy z małymi dziećmi. – Małżonek gra w kapeli, jest tu przez cały tydzień, a ja dojeżdżam z dziećmi z domu – mówi przed rozpoczęciem programu Zuzana Chodura z Gnojnika. Jest stałą bywalczynią XcamP -u. – Jeździmy na ten obóz od początku, odkąd był organizowany, jesteśmy co roku. Są fajne seminaria, człowiek otrzymuje wiele dobrego – przekonuje. Chwali zaplecze dla rodzin z dziećmi, przede wszystkim nowy, bardzo piękny plac zabaw, który również mi wpadł w oko od razu, kiedy tylko weszłam na teren „Karmelu". – Po południu są specjalne zajęcia dla dzieci, osobno dla młodszych, osobno dla starszych, i wtedy rodzice mogą spokojnie brać udział w programie ewangelizacyjnym. Z najmłodszymi można być w sali zabaw, gdzie jest możliwość słuchania transmisji z wykładu – wyjaśnia młoda matka.

PÓŁTORA HEKTARA

Paweł Kaczmarczyk, dyrektor XcamP-u, cieszy się nie tylko z nowego placu zabaw. Przede wszystkim zadowolony jest, że udało się odkupić spory, liczący ok. półtora hektara szmat ziemi, rozciągający się na tyłach ośrodka „Karmel", bez którego obóz nie mógłby być organizowany na taką skalę. Dawniej grunty te należały do prywatnego właściciela, organizatorzy obozu korzystali z nich, lecz nie obywało się bez problemów. – Działka sporo kosztowała, musieliśmy wydać 2,8 mln koron, ale dzięki sponsorom, dzięki ofiarności ludzi, udało nam się ją odkupić. Rekultywujemy ją i kompleks zostanie poszerzony – zapowiada Kaczmarczyk.

W obozie bierze udział przede wszystkim młodzież z naszego regionu, ale przyjeżdżają też osoby z Czech czy Moraw Południowych, a także z Polski, choć na razie nie jest ich dużo. – Właśnie wczoraj był tu dyrektor Tygodnia Ewangelizacyjnego w Dzięgielowie, ks. Grzegorz Giemza, i umówiliśmy się, że zorganizujemy wymianę ludzi. Grupa naszej młodzieży wyjedzie do Dzięgielowa i odwrotnie. Bo my co prawda ze sobą współpracujemy, mamy wspólny namiot, ale tak naprawdę nie ma bliższych kontaktów pomiędzy uczestnikami – dodaje Kaczmarczyk.

Co na XcamP-ie cieszy się największą popularnością? Przede wszystkim popołudniowy program ewangelizacyjny oraz koncerty. Wtedy namiot, który może pomieścić tysiąc ludzi, bywa pełny, przyjeżdża sporo osób z zewnątrz. Dyrektor dodaje, że fajne są seminaria na nurtujące młodzież tematy, dotyczące uzależnień, Facebooka i zagrożeń, które z sobą niesie, stosunków męsko-damskich. Wykłady i seminaria prowadzą osoby z naszego regionu (na przykład ordynator trzynieckiego szpitala, doktor Stefan Rucki czy pastor kościoła Na Niwach, ks. Marcin Piętak), dobrze już znany uczestnikom Mirosław Kulec pochodzący z Bielska-Białej, a obecnie będący wikariuszem Kościoła Braterskiego w Gródku, a także z Czech, Słowacji, a nawet Stanów Zjednoczonych.

WIĘCEJ NIŻ EWANGELIZACJA

XcamP to jednak nie tylko ewangelizacja, ale też sport, warsztaty, gry i... poznawanie nowych przyjaciół. – Na obozie jest super, zawsze nas tu ciągnie, bo jest dużo młodych, mamy z kim porozmawiać, jest okazja poznać kogoś nowego – przekonują Roman i Petr z Ligotki Kameralnej, którzy są członkami sztabu organizacyjnego. Dbają o namiot, o to, by „się trzymał", by panował w nim porządek. Namiot to serce tego obozu, można więc powiedzieć, że troszczą się o samo serce. **DANUTA CHLUP**

Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Humorystyczna scenka o nawróceniu młodego człowieka.

Czech jedzie do Krakowa, Polak do Pragi

Polska i Czechy to kraje na tyle geograficznie i językowo bliskie, że w Czechach nie brakuje turystów z Polski, a w Polsce z Czech. W tej chwili pominiemy wyjazdy na narty, na wczasy nad morzem czy... po zakupy, a skoncentrujemy się na klasycznym zwiedzaniu. Które miasta i zabytki są atrakcyjne dla sąsiadów? Co w ogóle mają im do zaproponowania biura podróży?

– Regularnie organizujemy wycieczki do Krakowa i Wieliczki, teraz, przy współpracy z biurem podróży, udało nam się zapełnić prawie cały autokar na wycieczkę „Drogą polskich królów". Zainteresowanie wycieczkami do Polski nie jest, oczywiście, tak duże, jak na przykład w przypadku Francji, ale chętni są – w różnym wieku, od lat 20 do 70 i więcej – powiedziała naszej gazecie Eva Poláková, wicedyrektorka biura podróży Čebus z Brna.

„Drogą polskich królów" to najdłuższa i najdroższa wycieczka objazdowa do kraju północnych sąsiadów, jaką Czesi mogą znaleźć w internetowej ofercie rodzimych biur podróży. Za 11 tys. koron można w ciągu tygodnia zwiedzić Wrocław, Toruń, Poznań, Malbork, Pojezierze Mazurskie i miasta nadbałtyckie, Warszawę, Kraków, Kazimierz, Kalwarię Zebrzydowską... Większość wycieczek do Polski ogranicza się natomiast do Krakowa i Wieliczki, choć są wyjątki. W ofercie jednego z praskich biur znaleźliśmy pięciodniową wycieczkę w polskie Beskidy. – Beskidy na terenie Polski są w porównaniu z czeskimi Beskidami bardziej rozległe. Dla turystów przygotowano gęstą sieć oznakowanych tras i szereg zadbanych schronisk górskich – zachęca touroperator.

Polskie biura mają natomiast swoim klientom do zaproponowania wycieczki do Czech pod ciekawymi tytułami – „Czeski trójbój" czy „Czeski film". Czechy przedstawiane są jako ojczyzna Bohumila Hrabala, kraj „zachwycający bogactwem kultury i tradycji, na którego czele stoi modna i kosmopolityczna stolica – Praga". Właśnie Praga, co dla nikogo nie będzie zaskoczeniem, bywa najczęstszym celem wycieczek z Polski, nieraz w połączeniu z Pilznem, które atrakcyjne jest ze względu na piwo. Biura podróży urządzają również wycieczki do Południowych Czech, do Karlowych Warów (ponownie nieraz w połączeniu z Pilznem), do Morawskiego Krasu. Są też specjalne oferty „wycieczek integracyjnych" dla grup – oczywiście na Południowe Morawy, do regionu, w którym króluje wino.

Na różne sposoby można zachęcać do odwiedzin sąsiedniego kraju, na przykład akcentując stereotypy. – Dla Polski typowa jest silna religijność, zakaz aborcji, ale też grzyby i czerwone buraki. Z tych Polacy robią wyśmienitą zupę, której szkoda byłoby nie skosztować – pisze redaktor jednego z czeskich portali podróżniczych. No cóż – jednych przyciąga piwo, drugich buraki. **(dc)**

W 85. ROCZNICĘ POLSKIEGO ZORGANIZOWANEGO ŚPIEWACTWA CHÓRALNEGO

Leć o pieśni, leć sokołem...

Kontynuatorem działalności przedwojennego Związku Polskich Chórów w Czechosłowacji stało się po II wojnie światowej na naszym terenie Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne przy Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym. Dziś ciąg dalszy rozważań w 85. rocznicę polskiego zorganizowanego śpiewactwa chóralnego.

POWOJENNE ODRODZENIE

Po II wojnie światowej, która przyniosła Polakom niepowetowane straty również na polu śpiewactwa chóralnego, dochodzi do radosnego i spontanicznego odradzania się i reaktywowania chórów. Już w kilka dni po zakończeniu wojny śpiewacy schodzą się na próbach, by przygotować pieśni dla uczczenia tak wielkiej i długo oczekiwanej radosnej chwili. Chcą także uczcić na „akademiach żałobnych" pamięć tych, którzy zginęli w czasie wojny w różnych obozach zagłady, więzieniach hitlerowskich i na polach walki. Już w maju i czerwcu 1945 r. odbyły się pierwsze publiczne występy wielu chórów na takich właśnie uroczystościach, ceremoniach pogrzebowych na cmentarzach, m.in. w Orłowej, Stonawie, Suchej Górnej, Ropicy i Karwinie. Liczne nabożeństwa żałobne odbyły się z udziałem zespołów chóralnych w kościołach katolickich i ewangelickich.

Powojenne wskrzeszenie pracy śpiewaczej wymagało sporo wysiłku. Brakowało materiałów nutowych, zniszczonych niemalże w całości w czasie okupacji, nie było dyrygentów i lokali. Trudności polegały przede wszystkim na znalezieniu odpowiedniego patronatu i lokalu na próby, które często odbywały się w prywatnych mieszkaniach, klasach szkolnych, lokalach parafialnych lub gospodach. W dogodniejszej sytuacji znalazły się zespoły śpiewacze w tych miejscowościach, gdzie zachowały się Domy Robotnicze. Tam zespół mogła przygarnąć jakaś organizacja, związek, towarzystwo, a nawet klub sportowy. Często lokalizacja chóru zależała od jego przynależności organizacyjnej i ideowej. I tak np. chór męski „Echo" w Karwinie, należący przed wojną do Macierzy Szkolnej, zaraz po wyzwoleniu w maju 1945 roku rozpoczął próby w salce parafialnej przy starym kościele w Karwinie, zaś od sierpnia – po zmianie lokalu na próby – stał się sekcją Polskiego Klubu Sportowego Polonia w Karwinie. Z kolei przy klubie sportowym PKS Lechia pracowały górnosuskie zespoły śpiewacze. Dużą rolę w powojennej działalności śpiewaczo-muzycznej odegrały wspomniane już Domy Robotnicze (np. w Suchej Górnej), w których znalazły schronienie również inne amatorskie zespoły artystyczne, mogące tu urządzać swoje imprezy – przedstawienia teatralne, wieczornice, bale i imprezy muzyczne. Chóry należące do Stowarzyszenia Proletariackiej Kultury Fizycznej w Darkowie, do sekcji śpiewaczej Towarzystwa Oświatowo-Gimnastycznego „Siła" w Stonawie lub zespoły działające przy hucie żelaza w Trzyńcu miały w tym okresie lepsze możliwości rozwoju i organizowania imprez kulturalno-oświatowych. Jako jeden z pierwszych reaktywował swoją działalność w roku 1945 chór męski „Siła" w Stonawie oraz Chór Towarzystwa Nauczycieli Polskich pod dyrekcją Rudolfa Wojnara.

POWOJENNE IMPREZY ŚPIEWACZO-TEATRALNE

Dopiero kiedy władze zatwierdziły w sierpniu 1945 roku statut, założone organizacje, związki, towarzystwa i kluby sportowe mogły organizować legalnie i samodzielnie imprezy oraz rozwijać życie kulturalne. „Głos Ludu", jedyna wówczas gazeta polska ukazująca się od maja 1945 roku na naszym terenie, anonsowała w pierwszym roku wolności 51, a w 1946 r. już 97 różnorodnych imprez artystycznych zespołów śpiewaczych, instrumentalnych i solistów. Były to wieczorne koncerty chórów, zbiorowe występy na festynach. W zależności od zamierzonego celu nadawano imprezom śpiewaczo-muzycznym odpowiednie nazwy, np. Koncert Promenadowy w Trzyńcu, Wieczór Śpiewu i Tańca w Bystrzycy, Koncert Wokalny w Karwinie-Sowińcu, Wieczór Muzyki Słowiańskiej w Trzyńcu, Wieczornica w Karwinie-Centrum, Koncert Orkiestry Smyczkowej w Trzyńcu. Niezależnie od tych imprez zespoły śpiewacze uczestniczyły w pierwszych latach powojennych w uroczystościach dożynkowych, które często przybierały na wsiach charakter masowej imprezy śpiewaczej. W mocnym składzie wystąpiły też np. chóry z Darkowa, Olbrachcic i Stonawy 16 września 1945 roku na Żwirkowisku w Górnym Cierlicku z okazji 13. rocznicy tragicznej śmierci polskich lotników Żwirki i Wigury.

Do atrakcyjnych form polskiego ruchu amatorskiego należały w okresie powojennym przedstawienia teatralne ze śpiewami i tańcami, zapoczątkowane w połowie XIX wieku w cieszyńskiej „Czytelni" , a masowo rozwinięte w okresie międzywojennym. Tam, gdzie istniały większe chóry dysponujące dobrymi śpiewakami – solistami oraz zespołem instrumentalnym, jak np. w Stonawie, Suchej Górnej i Karwinie-Centrum, gdzie w maju 1945 roku założono amatorską orkiestrę symfoniczną pod batutą wybitnego skrzypka Franciszka Sochora, tam wystawiano wodewile i śpiewogry, pisane przeważnie przez rodzimych autorów, np. Karola Bergera.

Pod koniec 1945 roku ruch śpiewaczo-muzyczny i wokalno-teatralny polskiego społeczeństwa zaczyna się wyraźnie rozwijać, włączając w nurt pracy społeczno-kulturalnej również polską młodzież i dzieci w otwieranych szkołach podstawowych. Gimnazjum Realne im. Juliusza Słowackiego w Orłowej pochlubić się może wielkim chórem studenckim i kameralną orkiestrą symfoniczną pod kierownictwem profesora śpiewu Eugeniusza Fierli. Nie sposób tu wymienić wszystkich osiągnięć śpiewaczych w pierwszych latach powojennych. Wspomnieć warto o pierwszym występie znakomitego chóru męskiego „Echo" z Karwiny-Centrum w Radiu Ostrawskim, który miał miejsce 29 czerwca 1946 roku. W 1946 roku w 21 miejscowościach dawnego powiatu frysztackiego i czeskocieszyńskiego działało 37 chórów – 27 mieszanych, 9 męskich i 1 żeński,1 mały zespół wokalny, 3 orkiestry smyczkowe i 1 kameralny zespół instrumentalny.

POD OPIEKUŃCZYMI SKRZYDŁAMI SMP I PZKO

Samoistnie odrodzony po II wojnie światowej społeczny polski ruch śpiewaczy rozwijał pierwsze dwa lata swoją działalność w skromnych warunkach jakie mu stwarzały poszczególne organizacje, związki, kluby, środowiska czy też gminy. Ogólnie rzecz biorąc nie było jednak w tym czasie zbytniego zrozumienia dla potrzeb kulturalnych polskiego społeczeństwa przez ówczesne władze terenowe. Przypomnieć i podkreślić trzeba, że socjalistyczne władze państwowe nie dały po wojnie zezwolenia na reaktywowanie ani jednej z przedwojennych organizacji Polaków. Dopiero w grudniu 1947 roku – po podpisaniu 10 marca 1947 roku Czechosłowacko-Polskiej Umowy, na podstawie postanowień „Dodatkowego Protokołu" do umowy – ówczesne władze zezwoliły na utworzenie dwóch polskich organizacji: Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej oraz Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Po rozbudowaniu organizacyjnym obu związków w powiecie frysztackim i czeskocieszyńskim, założeniu licznych miejscowych kół SMP i PZKO, istniejące już i nowo powstające zespoły śpiewacze znajdują pod ich opiekuńczymi skrzydłami organizacyjną podporę i scalenie.

ZRZESZENIE ŚPIEWACZO-MUZYCZNE

Rok 1947, w którym powstały dwa odrębne związki powiatowe Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w powiecie czeskocieszyńskim z siedzibą w Cz.Cieszynie i w powiecie frysztackim z siedzibą w Karwinie oraz dwa odrębne związki powiatowe Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej, stał się rokiem przełomowym w życiu kulturalno-oświatowym polskiego społeczeństwa. Rozpoczął się bowiem intensywny okres odrodzeniowy w społecznym ruchu śpiewaczym i muzycznym na naszym terenie. Aktyw przedstawicieli śpiewactwa obu powiatów na swoim zebraniu 22 grudnia 1948 r. w Cz.Cieszynie zdecydował się scalić społeczny ruch śpiewaczy na wzór przedwojennego Związku Polskich Chórów w Czechosłowacji. Uzgodniono, że pod egidą Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej zostanie powołane do życia Zrzeszenie Polskich Kół Śpiewaczych. Jednak kilka dni później, 30 grudnia 1948 roku, na zebraniu połączonych zarządów powiatowych SMP, utworzono przy Powiatowym Zarządzie SMP w Czeskim Cieszynie Zrzeszenie Śpiewacze. W styczniu 1949 roku ukazał się specjalny numer śpiewaczy dodatku literackiego „Głosu Ludu" pn. „Szyndzioły" , w którym sformułowano cele i zadania zorganizowanej pracy śpiewaczej. Przeprowadzono szczegółową ewidencję chórów i podział na okręgi.

SZYBKI ROZWÓJ ŚPIEWACTWA CHÓRALNEGO

Aktywność polskiego ruchu śpiewaczego w powojennej Czechosłowacji została więc skoncentrowana w Zrzeszeniu Śpiewaczym. Na początku lat 50. w związku z reorganizacją PZKO po I Krajowym Zjeździe, tzw. Zjednoczeniowym (26. 2. 1950) w Cz. Cieszynie, została utworzona Komisja Śpiewaczo-Muzyczna PZKO. Po rozwiązaniu komisji powiatowych w 1956 roku utworzono jedną, scentralizowaną Komisję Śpiewaczo-Muzyczną, przemianowaną zaraz potem na Aktyw Śpiewaczo-Muzyczny, a od 1973 roku na Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne PZKO. Funkcję przewodniczących-prezesów działającego do dziś Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego sprawowali kolejno: Karol Wronka (1956-59), Franciszek Szarowski (1959-1965), Eugeniusz Fierla (1965-1968), Józef Firla (1968-1973), Alojzy Kaleta (1973-1991), Jan Hławiczka (1991-2005), Leszek Kalina (od roku 2005). Kierownikiem artystycznym w latach 1952-1989 (z wyłączeniem lat 1973-1974, kiedy funkcję tę sprawował Józef Firla) był Eugeniusz Fierla, w latach 1989-1991 Brunon Rygiel, 1991-2003 Leszek Kalina, 2003-2005 Alojzy Suchanek, 2006-2009 Beata Brzóska, od roku 2009 Tomasz Piwko.

Największy powojenny rozwój liczebny chórów notuje polskie śpiewactwo na przełomie lat 40 i 50. W roku 1950 działały tu 82 zespoły śpiewacze: 65 chórów mieszanych i 17 chórów męskich, w roku 1953 było 80 chórów, z tego 49 mieszanych, 20 męskich i 11 żeńskich. Chóry pracowały w 10 obwodach – jabłonkowskim, bystrzyckim, trzynieckim, ligockim, cieszyńskim, suskim, karwińskim, frysztackim, orłowskim i bogumińskim. Stałych członków było około 3000 w 81 gminach. Odnotowano też 84 dyrygentów. Funkcję tę sprawowało 52 nauczycieli, 15 robotników, 7 studentów, 9 urzędników, inne zawody reprezentował jeden dyrygent.

Istotne znaczenie dla tak bujnego powojennego rozwoju śpiewactwa miała tu niewątpliwie specyficzna powojenna atmosfera gotowości włączenia się społeczeństwa do odbudowy regionu oraz potrzeba kontynuowania przedwojennych tradycji ruchu chóralnego, który – obok teatru amatorskiego – stanowił na naszym terenie największą potęgę w społecznej działalności artystycznej.

JÓZEF WIERZGOŃ

Darkowska „Lira" zaliczała się do najliczniejszych chórów.

Dolnolutyńska „Lutnia" nie mogła narzekać na brak młodzieży.

Zdjęcia: ARC

GŁOSIK

Lato w przedszkolu

W tym tygodniu odwiedziliśmy polskie przedszkolaki w Czeskim Cieszynie. Wakacyjny dyżur ma w tym roku przedszkole przy ulicy Akacjowej, to tam spędzają czas dzieci z całego miasta. Tegoroczna pogoda jest kapryśna, nie zawsze jest możliwość zabawy na świeżym powietrzu, jednak panie nauczycielki mają w zanadrzu dużo ciekawych pomysłów także na pochmurne i deszczowe dni. W tym tygodniu na szczęście jest słonecznie, dlatego kiedy we wtorek zawitaliśmy na ul. Akacjową, dzieci zastaliśmy w przedszkolnym ogrodzie. Zapytaliśmy kilkoro z nich, co porabiają w wolnym czasie.

Sonia, Nina i Lena Kaletówny

Jesteśmy trojaczkami, ale w domu jest nas piątka, bo mamy jeszcze dwóch braci. Lato jest fajne, wszyscy lubią wakacje. W tym roku jeszcze nigdzie nie byliśmy, ale już wkrótce pojedziemy z rodzicami nad morze.

Magdzia Kmeť

Najbardziej lubię spędzać czas z mamusią, razem coś malujemy. Wolę jesień niż lato, bo nie jest tak gorąco. W tym roku byłam z rodzicami i z braćmi nad morzem.

Kuba Smajek

Lato jest fajne, bo świeci słoneczko, jest ciepło i można robić dużo rzeczy. Najbardziej lubię, kiedy chodzimy na plac zabaw. Lubię się też kąpać, pojechałem z mamusią na rowerze nad wodę.

Tosia Utíkal

Bardzo lubię lato, bo jest ciepło. Można się kąpać na basenie albo w morzu, a ja lubię wodę. W przedszkolu też jest fajnie w wakacje, jest ładny ogród do zabaw. **(ep)**

Zdjęcia: ELŻBIETA PRZYCZKO

W pogodne dni przedszkolaki z Czeskiego Cieszyna bawią się w ogrodzie.

WITAMY

Nazywam się **KUBUŚ WODECKI**. Urodziłem się 18 stycznia br. w szpitalu w Ostrawie. Ważyłem 3230 g, a mierzyłem 49 cm. Już teraz rozmyślam o tym, na jakim instrumencie będę grał. Cała moja rodzina jest bowiem baaardzo muzykalna. Mamusia Hela i tatuś Renek poznali się w kapeli „Glayzy", w której grają do dziś. Byłem na ich wielu koncertach. Dziadkowie Józio Lugsch i Jan Wodecki grają w kapeli „Old Boys Band" przy MK PZKO Orłowa-Poręba. Babcia Alexandra Lugsch (z domu Kubeczka) cierpliwie znosi codzienne próby dziadków i rodziców. Mój najlepszy kolega to kuzyn Danielek Slowik, drugoklasista karwińskiej podstawówki (na zdjęciu ten większy z nas). Chcę się od niego wszystkiego nauczyć – gra bowiem świetnie na klawiszach i pięknie śpiewa. Imię Jakub wybrała dla mnie mamusia.

Fot. ARC

Imię Jakub jest skrótem aramejskiego słowa „ja'aqob'el", co oznacza „niech Bóg ochrania". W Polsce imię Jakub znane jest od XIII wieku. Dawniej pisano je przez „ó", ale w 1936 wprowadzono reformę ortograficzną i od tej pory Jakób stał się... Jakubem. **(ep)**

Wakacje z pędzlem

Jeśli spędzacie wakacje w mieście, wcale nie musicie się nudzić. Większość miast organizuje w tym czasie ciekawe imprezy, zabawy i konkursy dla dzieci. Wybierać można z wielu różnych zajęć. A może by tak coś namalować? Na plenery malarskie zaprasza Cieszyński Ośrodek Kultury Dom Narodowy. Na jeden z takich plenerów wybraliśmy się w poniedziałek do Parku Pokoju. Temat zajęć brzmiał „Mój ulubieniec". Na następnych zajęciach, 6 sierpnia o godz. 10.00, dzieci malować będą z natury, odwiedzając Park Pokoju, Wzgórze Zamkowe i Park św. Trójcy.

Jak powiedziała nam organizatorka plenerów, Aleksandra Mazur-Wilk, na razie wszystkie prace dzieci są zbierane, a na zakończenie wakacji zostaną wystawione w Domu Narodowym. Pani Aleksandra zaprosiła również wszystkich, którzy lubią malować i tworzyć, na kółko plastyczne, które wznowi działalność od września. **(ep)**

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Wakacyjne plenery malarskie odbywają się w Parku Pokoju.

Armaty, piraci i ryksza

Być może byłeś już w Parku Miniatur MINIUNI w Ostrawie na Czarnej Łące. Ale czy spróbowałeś nowej atrakcji – zdobywania zamku? Jeżeli chcesz trochę poszaleć, strzelając piankowymi kulkami z małej armaty, najlepiej będzie, jeżeli wybierzesz się do MINIUNI z rodzeństwem, kuzynami lub kolegami. Wtedy frajda będzie o wiele większa, ponieważ jedni będą bronili zamku, a drudzy go zdobywali. Od marca do grudnia br. w MINIUNI można ponadto oglądać ciekawą wystawę modeli historycznych łodzi – uważni zwiedzający z pewnością od razu zauważą legendarny „Titanic", chłopcom niewątpliwie spodobają się łodzie pirackie oraz Wikingów.

Na Czarnej Łące czeka na was w lecie jeszcze jedna nowa atrakcja. Można tam wypożyczyć „ostrawską rykszę", czyli pojazd napędzany, podobnie jak rower, siłą ludzkich mięśni. Zmieści się w nim cała rodzina. Rykszą możecie pojeździć nie tylko po Czarnej Łące, ale też – na przykład – udać się po kładce na drugi brzeg Ostrawicy, gdzie znajduje się Zamek Śląskoostrawski. **(dc)**

Fot. DANUTA CHLUP

Dziecięce armaty w ostrawskim Parku Miniatur.

Książki, które żyją...

Fot. ELŻBIETA PRZYCZKO

Do końca tego miesiąca można wybrać się do Zamku Sztuki w Cieszynie na wyjątkową wystawę. Przygotowana jest tam ekspozycja książek dla dzieci, tzw. popupów. Rozkładanki te to specjalnie skonstruowane książki, z których po otwarciu „wyskakuje" trójwymiarowa ilustracja. (szyfr)

◆ E-mail: *danuta.chlup@glosludu.cz* ◆ Adres: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn ◆ Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz ◆

CZWARTEK 26 lipca

TVP 1

6.30 Plebania (s.) **8.00** Wiadomości **8.07** Polityka przy kawie **8.20** Halo, tu Londyn **8.35** Zabawy z Lippy and Messy **8.40** Dlaczego? Po co? Jak? **8.55** Rodzinka Dinka - odc. 3 **9.10** Pinky i Perky - Co z tym dokumentem? **9.25** Rozgadana Farma **9.55** Psi psycholog **10.25** Klan (s.) **10.55** Galeria (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** To się opłaca **12.35** Natura w Jedynce **13.40** Siostry (s.) **14.30** Londyn 2012 - studio olimpijskie TVP **15.00** Wiadomości **15.20** Czy wiecie, że... (mag.) **15.45** Czterej pancerni i pies (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Magia Igrzysk - Radość Wygrywania **17.30** Ranczo (s.) **18.30** Klan (s.) **19.00** Wieczorynka **19.10** Londyn 2012 - studio olimpijskie TVP **19.30** Wiadomości **20.20** Ojciec Mateusz (s.) **21.15** Sprawa dla reportera **22.15** Glina (s.) **23.15** Córy szczęścia.

TVP 2

6.05 Warto kochać **7.30** Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.45** Rodzinka.pl (s.) **11.15** Lokatorzy **11.45** Familiada (teleturniej) **12.15** Reporter Polski **12.35** Pożyteczni.pl (s.) **13.00** Faceci do wzięcia **13.35** Barwy szczęścia (s.) **14.10** Postaw na milion **15.05** M jak miłość (s.) **16.00** Panorama Kraj **16.25** Świat bez tajemnic - Stadion Olimpijski w Londynie **17.20** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.45** Reporter Polski **19.10** Herkules (s.) **20.05** Mordercza sieć **21.35** Felieton Kocham Kino **21.45** Kocham Kino - Maria łaski pełna **23.35** Historia Bluesa „Diabelski ogień" **1.10** Mordercza sieć.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.15** Info Poranek **7.00** Serwis Info **7.13** Info Poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.00** Serwis Info **8.03** Gość poranka **8.20** Info Poranek **9.10** Gość poranka **9.20** Info Poranek **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.21** Info Poranek **10.45** Gość poranka **11.30** Serwis Info **12.20** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.30** Serwis Info **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.05** Raport z Polski **22.15** Losowanie Lotto **22.30** Info Dziennik **23.15** Sportowy Wieczór **23.30** Niewidzialna cyberwojna **0.35** Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.00** Pinky i Mózg 2 **8.30** Pies Huckleberry **8.45** Rodzina zastępcza plus **9.45** Przygody Merlina (s.) **10.45** 90210 (s.) **11.45** Jej Szerokość Afrodyta (s.) **12.45** Dom nie do poznania **13.45** Chirurdzy 5 (s.) **14.45** Malanowski i partnerzy (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dlaczego ja? **17.45** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Lepiej być nie może (komedia USA) **22.55** Pamiętniki z wakacji (s.) **0.55** Kobiecy Klub Zbrodni **1.50** Zagadkowa noc.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Paddy (s.) **8.45** Mateuszek (s.) **9.00** Tale Spin (s. anim.) **9.30** Córki McLeoda (s.) **10.15** Maneż Bolka Polivki **11.25** Podróż po... **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Zakochani bez pamięci (s.) **13.30** Moja rodzina (s.) **13.55** O utraconej miłości (s.) **14.50** Bajka **15.40** Wyprawa za czeskimi czartami **15.55** Podróżomania **16.25** AZ kwiz **16.50** Czarne owce **17.05** Bolkoviny **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.56** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Hrabiny (s.) **20.55** Historie sław - Míla Myslíková **21.50** Indiańskie lato (film) **23.05** Profil zbrodni (s.) **0.00** Moje dwie kobiety (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.00** Osobistość w Dwójce **9.05** Czeskie wsie **9.25** Ewolucja **10.20** Ushuaia **10.50** Mity i fakty historii **11.50** Ta nasza kapela **12.20** Historie.cs **13.00** Olimpiada über alles **13.30** Głowa do góry (film) **15.05** Klucz **15.35** Ingres **16.30** Rodzinne historie **17.00** Wyprawa za zaczarowanym sercem (film anim.) **18.15** Krecik **18.30** Ja i moja rodzina **18.45** Wieczorynka **18.55** Phineas i Ferb (s.) **19.25** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Kamera w podróży **20.50** Spostrzeżenia z zagranicy **21.00** Ciotka Karola (teatr) **22.30** Ucieczka do Budapesztu (s.) **23.25** Europejscy poeci **23.40** Ingres.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.55** Chłopiec z Marsa (film) **11.00** We dwoje raźniej (s.) **11.25** Tescoma ze smakiem **11.35** Bezimienni (s.) **12.30** Kochane kłopoty (s.) **13.30** Szpital Dobrej Nadziei (s.) **14.30** Sue Thomas (s.) **15.30** Pamiętniki wampirów (s.) **16.30** Przyjaciele (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.45** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.45** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości **20.20** Farma **21.20** Comeback (s.) **21.55** Kobra 11 (s.) **23.00** Nocne wiadomości **23.35** Mad Max II - Wojownik szos (film) **1.25** Świat gliniarzy (s.).

PRIMA

6.15 Wiadomości **7.30** Nieustraszony (s.) **8.40** Pan Złota Rączka (s.) **9.25** M.A.S.H. (s.) **9.55** Nowe gliny (s.) **10.50** Nakryto do stołu! **11.35** Diagnoza morderstwo (s.) **12.30** Detektyw Monk (s.) **13.25** Spece od morderstw (s.) **14.25** Sekundy do morderstwa (s.) **15.20** Hawaii 5-0 (s.) **16.10** Julie Lescaut (s.) **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.50** VIP wiadomości **20.00** VIP Nakryto do stołu! **21.20** Nie ma doskonałych **22.35** Agenci NCIS (s.) **23.35** Magia kłamstwa (s.) **0.35** Prawo i porządek: Los Angeles (s.).

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 25. 7. 2012

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,164	0,165	0,162	0,166
EUR	4,190	4,210	4,150	4,250
USD	3,450	3,490	3,420	3,520
	Czeski Cieszyn, dworzec			
	kupno	sprzedaż		
PLN	6,00	6,20		
EUR	25,40	26,00		
USD	20,60	21,30		

(dc)

PIĄTEK 27 lipca

TVP 1

6.30 Plebania (s.) **8.00** Wiadomości **8.10** Polityka przy kawie **8.25** Halo, tu Londyn **8.35** Zabawy z Lippy and Messy **8.45** Misiaki **8.50** Hubert i Hipolit **9.00** Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca w Koninie **9.25** Rozgadana Farma **9.55** Psi psycholog **10.30** Klan (s.) **10.55** Galeria (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.30** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **12.45** Pasja według Tuszyńskiego **13.45** Olimpijczycy 2012 **13.55** Siostry (s.) **14.40** Olimpijczycy 2012 **15.00** Wiadomości **15.20** Czy wiecie, że... (mag.) **15.45** Czterej pancerni i pies (s.) **17.00** Teleexpress **17.30** Ranczo (s.) **18.25** Klan (s.) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.05** Studio Londyn **20.20** Program rozrywkowy **21.35** IO Londyn 2012 **1.25** Szminka w wielkim mieście II.

TVP 2

7.25 Na dobre i na złe (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Rodzinka.pl (s.) **11.05** Lokatorzy (s.) **11.35** Familiada (teleturniej) **12.10** Reporter Polski **12.25** Nianie dzikich zwierząt **13.00** Faceci do wzięcia (s.) **13.35** Kocham Cię, Polsko! **15.05** M jak miłość (s.) **16.00** Panorama Kraj **16.20** Świat bez tajemnic: Azory, raj wśród głębokich wód **17.20** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **18.00** Panorama **18.45** Reporter Polski **19.10** Herkules (s.) **20.05** Mariolka Prawdę ci powie **21.10** Kabaretowy Klub Dwójki **22.10** Alibi na piątek - Trefny towar **23.55** Intrygi i kłamstwa.

TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.15** Info Poranek **7.53** Twoja@sprawa **8.00** Serwis Info **8.03** Gość poranka **8.20** Info Poranek **9.00** Serwis Info **9.45** Info Poranek **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.45** Gość poranka **11.30** Serwis Info **12.20** Biznes **13.10** Raport z Polski **13.30** Serwis Info **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Biznes **16.30** Serwis Info **17.00** Pasmo lokalne **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.05** Raport z Polski **22.18** Serwis Info **22.30** Info Dziennik **23.15** Olimpijski wieczór **23.47** Mózg na dopingu **0.55** Minęła 20ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.30** Przygody Animków **8.00** Pinky i Mózg 2 **8.30** Pies Huckleberry **8.45** Rodzina zastępcza plus (s.) **9.45** Przygody Merlina (s.) **10.45** 90210 (s.) **11.40** Jej Szerokość Afrodyta (s.) **12.45** Dom nie do poznania **13.45** Ostry dyżur **14.45** Malanowski i partnerzy (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.45** Dlaczego ja? **17.45** Trudne sprawy **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.05** Karate Kid 4 - Mistrz i uczennica (komedia USA) **22.30** Anakonda 4 (horror) **0.25** Straż dzienna (film ros.).

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Paddy (s.) **8.45** Mateuszek (s.) **9.00** Tale Spin (s. anim.) **9.25** Córki McLeoda (s.) **10.10** Po rozwodzie (film) **11.30** Kamera na szlaku **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Zakochani bez pamięci (s.) **13.30** Moja rodzina (s.) **14.00** O utraconej miłości (s.) **14.50** Królewna za dukat (bajka) **15.35** Wyprawa za czeskimi czartami **15.55** Podróżomania **16.25** AZ kwiz **16.50** Dom to zabawa **17.15** Bolkoviny **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Taxi **18.56** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Śpiąca królewna (bajka) **21.00** 13. komnata Romana Šebrlego **21.30** Wszystko party **22.10** Program rozrywkowy **23.05** Policja kryminalna Paryż (s.) **0.00** Miasto kocic (s.) **0.25** Jak mieć ciało doskonałe.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.00** Osobistość w Dwójce **9.05** Architektura **9.30** Eric Rohmer **10.30** Niezwykłe kobiety: Grace Kelly **11.20** Babel **11.50** Hołubiony intruz **12.15** Prywatne stulecie **13.10** Tarnina z Czech **13.25** Na pływalni z Usainem Boltem **13.50** Laurel & Hardy **14.00** Królowa mant **14.50** Ushuaia **15.15** Królestwo natury **15.45** Jak się żyje na szalonych rowerach **16.00** Życie z upośledzeniem **16.15** Weterani między płotami **16.30** Historie rodzinne **17.00** Arka dla Vojty (film) **18.00** Lekcja śpiewania **18.45** Wieczorynka **18.55** Phineas i Ferb (s.) **19.25** Historie Alfreda Hitchcocka (s.) **19.50** Wiadomości w j. migowym **20.00** Cudowna planeta **20.55** Takeshi Kitano (film) **22.50** Mighty Boosh (s.) **23.20** TVC Live - Tata Bojs **0.20** Neuromarketing.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.55** Przyjaciel to prawdziwy skarb (film) **11.05** We dwoje raźniej (s.) **11.25** Tescoma ze smakiem **11.35** Bezimienni (s.) **12.30** Kochane kłopoty (s.) **13.30** Szpital Dobrej Nadziei (s.) **14.30** Sue Thomas (s.) **15.30** Pamiętniki wampirów (s.) **16.30** Przyjaciele (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości **17.30** Weekend **18.10** Zamieńmy się żonami **19.30** Wiadomości **20.20** Spadek (film) **22.55** Daredevil (film) **1.00** Diamenty (film).

PRIMA

6.15 Wiadomości **7.30** Nieustraszony (s.) **8.40** Pan Złota Rączka (s.) **9.25** M.A.S.H. (s.) **9.55** Nowe gliny (s.) **10.50** Nakryto do stołu! **11.35** Diagnoza morderstwo (s.) **12.30** Detektyw Monk (s.) **13.25** Spece od morderstw (s.) **14.25** Sekundy do morderstwa (s.) **15.15** Hawaii 5-0 (s.) **16.05** Julie Lescaut (s.) **18.00** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.50** VIP wiadomości **20.00** Miłość na horyzoncie (film) **22.00** Show Jana Krausa **23.05** Warlock (film) **1.05** Imiennik (film).

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach z dnia 25. 7. 2012

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	5,56 zł
ON	5,42 zł
LPG	2,66 zł
Cieszyn, Statoil	
E95	5,69 zł
ON	5,59 zł
LPG	2,72 zł
Cieszyn, Neste	
E95	5,65 zł
ON	5,55 zł
Zebrzydowice, Orlen	
E95	5,59 zł
ON	5,54 zł
LPG	2,59 zł
Czeski Cieszyn, Shell	
E95	37,50 kc
ON	37,20 kc

(sch)

TV POLONIA

PIĄTEK 27 lipca

6.10 Jan Serce (s.) **7.15** Noc w kościele **7.40** Magazyn medyczny **8.00** Karrypel kontra Groszki **8.30** Pytanie na śniadanie **10.00** Panorama **10.05** Pytanie na śniadanie **10.45** Smaki polskie **11.00** Polonia 24 **11.30** Pogoda.pl **11.35** Rodzinka.pl (s.) **12.00** Dwie strony medalu (s.) **12.25** Polonia w komie. Gruzja - Radek **12.35** Wiadomości **12.50** Pogoda na piątek (s.) **13.45** Warto kochać **14.40** Nie ma jak Polska **15.15** Złotopolscy (s.) **15.50** Kabaretowy Klub Dwójki **16.50** Rodzinka.pl (s.) **17.20** Polonia w komie **17.30** Teleexpress **17.55** Jan Serce (s.) **18.55** Wielkopolskie parki krajobrazowe **19.15** Dwie strony medalu (s.) **19.45** Dobranocka. **20.00** Wiadomości **20.50** Na dobre i na złe (s.) **21.45** Polonia w komie **22.00** Polonia 24 **22.45** W starym dworku, czyli niepodległość trójkątów **0.25** Reporter polski (mag.) **0.45** Rodzinka.pl (s.).

SOBOTA 28 lipca

6.05 Złotopolscy (s.) **8.25** Polonia 24 **8.55** Pogoda.pl **9.10** Sposób na Alcybiadesa (2) **10.10** Jak to działa? (mag.) **10.45** Drawieński Park Narodowy **11.40** Pamiętaj o mnie... (koncert) **11.55** Polonia w komie **12.05** Nie ma jak Polska **12.40** Ojciec Mateusz (s.) **13.30** Makłowicz w podróży - Holandia **14.00** Na dobre i na złe (s.) **15.00** Krzyżacy - powstanie, potęga, upadek **15.55** Kulturalni PL **17.00** Błękitne wakacje (mag.) **17.30** Teleexpress **17.55** Pogoda na piątek (s.) **18.45** Laskowik & Malicki **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.45** 1920 - Wojna i miłość **21.40** Pamiętaj o mnie... **22.00** Polonia 24 **22.30** Modrzejewska - Plan bitwy **0.15** Nie ma jak Polska - Rzeczpospolita Ptasia.

NIEDZIELA 29 lipca

6.00 Rodzinka.pl (s.) **8.20** Błękitne wakacje (mag.) **8.45** Polonia 24 **9.05** Pogoda.pl **9.20** Ziarno **9.50** Szkoła życia **10.25** Raj utracony, raj odzyskany **11.10** Wajrak na tropie **11.40** Pamiętaj o mnie... (koncert) **11.50** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pod Tatrami (mag.) **13.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Ożarowie Mazowieckim **14.20** Opole 2012 - SuperJedynki **16.20** Skarby nieodkryte (teleturniej) **16.50** Salon Polonii **17.30** Teleexpress **17.55** Pogoda na piątek (s.) **18.45** Wideoteka Dorosłego Człowieka **19.10** Polonia w komie **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.45** Stacyjka (s.) **21.45** Pamiętaj o mnie... (koncert) **22.00** Tygodnik.pl **22.40** Sabat czarownic: Kielce 2012 **23.40** Dwie strony medalu (s.).

PONIEDZIAŁEK 30 lipca

6.10 Matki, żony i kochanki **7.10** Klimaty i smaki **7.35** Rodzinka Dinka **7.55** Karino (s.) **8.30** Opole na bis **9.35** Czarne chmury **10.45** Smaki polskie **11.00** Tygodnik.pl **11.35** Marzenia do spełnienia **12.00** Barwy szczęścia (s.) **12.35** Wiadomości **12.50** Stacyjka (s.) **13.55** M jak miłość (s.) **14.55** Salon Polonii **15.40** Złotopolscy (s.) **16.10** Naszaarmia.pl **16.35** Eurowiadomości **16.50** Marzenia do spełnienia **17.20** Polonia w komie **17.30** Teleexpress **17.55** Matki, żony i kochanki (s.) **18.55** Klimaty i smaki **19.15** Barwy szczęścia (s.) **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości **20.50** Wiedźmy (s.) **21.45** Polonia w komie **22.00** Polonia 24 **22.30** Pogoda.pl **22.45** Laskowik & Malicki **23.40** Raj utracony, raj odzyskany (dok. kanad.) **0.45** Marzenia do spełnienia (s.).

WSPOMNIENIA

Byłeś dla nas wszystkim,
Słońcem i promieniem,
Zostaniesz w naszych sercach
Najmilszym wspomnieniem.

Jutro, 27. 7. 2012, minie 5 lat, kiedy odszedł na zawsze nasz Drogi

śp. LEON DZUS

z Karwiny-Starego Miasta. Prosimy tych, którzy Go znali, o chwilę wspomnień. Dziękuje żona z rodziną. RK -120

Upływa szybko życie, jak potok płynie czas...

Dnia 26. 7. 2012 obchodziłby 80. urodziny

śp. JAN HECZKO

z Gródku nr 10. W cichej zadumie wspominają żona, synowie Kazik z rodziną i Marek oraz siostra z rodziną. AD-077

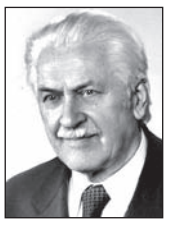

Dnia 27. 7. minie 25. rocznica śmierci naszego Drogiego

śp. prof. JANA KOTASA

Z szacunkiem i miłością wspominają córka i syn z rodzinami. GL-456

Dnia 27. 7. 2012 minie 10. rocznica, kiedy zmarł nasz Drogi Mąż, Ojciec, Dziadek

śp. RUDOLF SABELA

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi, dziękując wszystkim, którzy zachowali Go w swojej pamięci. GL-442

Kto w sercu żyje, nie umiera.

Dnia 26 lipca mija 6. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. LUDWIKA SZMEKA

z Milikowa. O chwilę wspomnień i zadumy prosi rodzina. GL-443

NEKROLOGI

Bóg jest ucieczką i siłą naszą,
pomocą w utrapieniach najpewniejszą. Psalm 46

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23 lipca 2012 w wieku 92 lat zmarła nasza Najdroższa

śp. PAULINA CYMOREK

z domu Cienciała. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we wtorek 31 lipca 2012 o godz. 15.00 w kościele ewangelickim Na Niwach w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina. Spełniając życzenie Zmarłej, prosimy, by zamiast kwiatów złożyć dar na cele zborowe. AD-081

Wyrazy szczerego współczucia Ewie Sikorze i całej rodzinie z powodu śmierci

śp. PAULINY CYMOREK

składa zarząd i członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Polskiej Książki. RK-132

Pan moim pasterzem,
nie brak mi niczego.

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 24. 7. 2012 zmarł po długiej chorobie w wieku 88 lat nasz Kochany Mąż, Szwagier i Wujek

śp. ADOLF KUBICZEK

zamieszkały w Hawierzowie-Błędowicach. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 30. 7. 2012 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Błędowicach. W smutku pogrążona rodzina. AD-082

CO W KINACH

KARWINA – Centrum: Don't stop (26, 27, godz. 17.45); Mroczny rycerz powstaje (26, 27, godz. 20.00); Madagaskar 3 (27, godz. 15.30); **TRZYNIEC – Kosmos**: Hiop (26, godz. 10.00); Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów (26 o godz. 14.00 i 17.30, 27 o godz. 17.30); **CZ. CIESZYN – Central**: Bitwa o ziemię (27, godz. 17.00); Hello! How are you? (27, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast**: Epoka lodowcowa 4: Wędrówka kontynentów (26, 27, godz. 14.00, 16.00); Prometeusz (26, 27, godz. 18.00, 20.30).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

KARWINA-RAJ – MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 29. 7. na odpust św. Anny do Domu i ogrodu PZKO przy ul. Kubisza. Uroczystość rozpoczyna się nabożeństwem w kaplicy św. Anny o godz. 8.00 w j. pol., a o godz. 10.00 w j. czes. Sprzedaż wypieków i serduszek odpustowych w Domu PZKO od godz. 8.00. Uroczysty festyn ogrodowy rozpocznie o godz. 14.00 orkiestra „Malá černá hudba" Milana Kupki. Gościnnie wystąpi zespół „Olza" z Polski. Sprzedaż kołaczy i ciastek już w sobotę 28. 7. w godz. 14-16 w Domu PZKO.

PTTS „BŚ" – Informuje, że odjazd na wycieczkę Mała Fatra 28. 7. jest o godz. 5.50 z Karwiny, o godz. 6.15 z Cz. Cieszyna, o godz. 6.30 z Trzyńca – dworzec autobusowy. Dalsze przystanki: Wędrynia, Bystrzyca, Gródek, Jabłonków – dworzec autobusowy w 5-minutowych odstępach. Zostały jeszcze wolne miejsca, prosimy o zgłaszanie się! Należy pamiętać o ubezpieczeniu, dowodach oraz euro. Inf. 596 311 685, 733 729 069, www.ptts-beskidslaski.cz.

KONGRES POLAKÓW – Poszukuje opiekuna lekarskiego (lekarz albo pielęgniarka, może być student medycyny po 3. roku oraz emeryt) na Zieloną Szkołę nad Bałtykiem (Karwia) w dniach 4. 9.-15. 9. 2012. Chętnych prosimy o kontakt pod nr. tel. 739 088 077.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-223

WYSTAWY

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 10. wystawa pt. „Hukwaldy"; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka**: stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dělnická 14**: do 28. 10. wystawa pt. „Kamień wokół nas". Czynna: wt-pt: 8.00-16.30; so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: do 31. 8. wystawa pt. „Artystyczne odlewy żeliwne"; stała ekspozycja „Tradycje górnictwa"; „Czarodziejski świat tramwajów". Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985**: do 31. 8. wystawa pt. „Oslaďme si život"; stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość". Czynne: po-pt: 8.00-16.30.

Zmarł wielki miłośnik naszego folkloru

Na najbliższym Gorolskim Święcie, którego już 65. edycja odbędzie się w Jabłonkowie w pierwszy weekend sierpnia, zabraknie jednego z największych sympatyków święta góralszczyzny. Czecha, który „Gorola" przyjął za swoje święto. W niedzielę zmarł bowiem w wieku 74 lat wybitny czeski folklorysta i muzykant ludowy, Jan Rokyta (1938-2012). Długoletni pracownik Czeskiego Radia w Ostrawie, który w swoich folklorystycznych audycjach prezentował także folklor ze Śląska Cieszyńskiego. Pomagał wielu naszym zespołom, zwłaszcza przy nagrywaniu ich płyt z muzyką góralską.

Z ostrawskim radiem Rokyta współpracował od 1953 roku. Był wielkim znawcą morawskiego, wołoskiego i śląskiego folkloru. Sam grał na cymbałach w założonej przez siebie kapeli „Technik", która często gościła na naszym terenie, chociażby na Balach Gorolskich w Mostach koło Jabłonkowa. Był zawsze gościem Gorolskiego Święta, o którym mówił później ciepło w swoich radiowych folklorystycznych audycjach.

– Zasmuciła mnie wiadomość o śmierci Jana Rokyty, szanowałem go jako świetnego muzykanta, cymbalistę – mówi Andrzej Niedoba, pierwszy kierownik artystyczny mosteckiego zespołu „Górole" i organizator Balu Gorolskiego. – Bywał na naszych imprezach, pomagał naszemu zespołowi przy nagrywaniu płyt. Napisał także komentarz do krążka, który nagraliśmy jako kapela „Polynica". Znał się na muzyce ludowej bardzo dobrze i pomagał wielu polskim zespołom z naszego regionu – podkreśla Niedoba.

Jan Rokyta pomagał m.in. jabłonkowskiej kapeli „Lipka", którą prowadzi Krystyna Mruzek.

– Umożliwił nam dostęp do studia ostrawskiego radia, był też reżyserem nagrania – wspomina pani Krystyna. – Współpracowałam z nim zresztą od samego początku mojej wcześniejszej przygody z kapelą „Nowina". Był zauroczony muzyką góralską, naszą gwarą. Jako juror w wielu konkursach zawsze nas chwalił. Radził nam też, jak dobrze prowadzić zespół śpiewaczy. Był ojcem chrzestnym płyty „Lipki" z kolędami: „Idymy tu, idymy". Jego śmierć mnie zaskoczyła. Żal mi, że ten człowiek, który tak bardzo żył folklorem i ludową muzyką, nie zawita już do Jabłonkowa. Mamy nadzieję, że pracę Jana Rokyty, a także współpracę z naszymi zespołami, będzie kontynuował jego syn, też świetny muzykant ludowy – mówi Krystyna Mruzek.

Fot. ARC

Jan Rokyta grywał na cymbałach także na naszych imprezach folklorystycznych.

Z sentymentem wspomina Rokytę także kolejny mosteczanin i kierownik „Góroli", Alojzy Martynek. – Poznałem go w latach 80. ubiegłego wieku, podczas nagrywania pierwszej płyty „Góroli". Później pomagał nam przy realizacji „Kantyczek" i kolejnych krążków. Bez niego nie mogła powstać żadna płyta. On widział, o co chodzi. Z „Technikiem" grywał też na Balu Gorolskim, przyjeżdżał sam lub z żoną i dziećmi. Kiedy dowiedziałem się o jego śmierci, powiedziałem sobie, że kończy się pewien okres w naszym regionie – podkreśla Martynek.

Pogrzeb folklorysty odbędzie się jutro w Jasennej koło Wizowic, w rodzinnej miejscowości Jana Rokyty. **(kor)**

Wiersz za 500 złotych

Biblioteka Miejska w Cieszynie zaprasza do udziału w dwunastej edycji Konkursu Jednego Wiersza. Jest on przeznaczony dla poetów w wieku od 15 lat. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie jednego wiersza w czterech egzemplarzach, dotąd niepublikowanego i nienagradzanego, na temat „Satyra, fraszka, limeryk… Cieszyn w poezji (nie) poważnej". Utwór powinien być podpisany pseudonimem. W osobnej kopercie opatrzonej tym samym pseudonimem należy podać: imię i nazwisko autora, adres, telefon, e-mail. Utwór należy nadesłać do 15 września na adres: Biblioteka Miejska, ul. Głęboka 15, 43-400 Cieszyn, z dopiskiem na kopercie „Konkurs poetycki". Jury powołane przez organizatora przyzna trzy nagrody pieniężne o łącznej wartości 1000 zł (główna nagroda 500 zł) oraz wyróżnienia książkowe.

Ogłoszenie wyników i uroczyste rozdanie nagród odbędzie się 29 września. **(r)**

GłosLudu
Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL–PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 ◆ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 ◆ Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz ◆ Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz ◆ Redaktorzy terenowi: Jacek Sikora, sikoraj@glosludu.cz ◆ Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz ◆ Magdalena Kożuch, magdalena.kozuch@glosludu.cz ◆ Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz ◆ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz ◆ www.glosludu.cz ◆ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty ◆ Dostawę prenumeratorom prowadzi spółka Mediaservis s.r.o., Zákaznické centrum, Vídeňská 995/63, 639 63 Brno ◆ Zamówienia – tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: predplatne@mediaservis.cz ◆ Reklamacje – tel.: 800 800 890 ◆ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ◆ Druk: Ringier Axel Springer Print CZ, a.s. Ostrawa ◆ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania ◆ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

WAWRZYNIEC FÓJCIK PRZED LEKKOATLETYCZNYMI MISTRZOSTWAMI EUROPY OLDBOJÓW:

»Każdy musi walczyć do końca«

Wawrzyniec Fójcik, lekkoatleta z Cierlicka, zdobył na Lekkoatletycznych Mistrzostwach RC Oldbojów srebrny medal w biegu na 800 metrów. Zawody, które odbyły się na początku lipca w Opawie, przeznaczone były dla sportowców powyżej 35. roku życia. Średniodystansowiec utrzymuje w tym roku wysoką formę, w sierpniu wystartuje w Lekkoatletycznych Mistrzostwach Europy Oldbojów...

Czy zdobyte ostatnio srebro w Opawie to pana pierwszy sukces na Mistrzostwach RC Oldbojów?

Chociaż na Mistrzostwach RC Oldbojów wystartowałem po raz szósty, wcześniej medalu nie udało mi się zdobyć. Znając swoją aktualną formę i widząc konkurencję, liczyłem na to, że w tym roku mogę powalczyć o miejsce na podium. Walka w zawodach oldbojów ma jednak nieco inny charakter. Na Mistrzostwach RC Oldbojów wszyscy średniodystansowcy biegną w jednym biegu, a później ich wyniki przeliczane są za pomocą międzynarodowego przelicznika, który bierze pod uwagę wiek. Nie ma zatem mowy o taktyce. Każdy musi biec od początku do końca na sto procent. W biegu na 800 m wystartowało nas w tym roku dziesięciu, część średniodystansowców wybrała bowiem bieg na 1500 m. Do mety dotarłem trzeci, ale po przeliczeniu wyniku zdobyłem srebro.

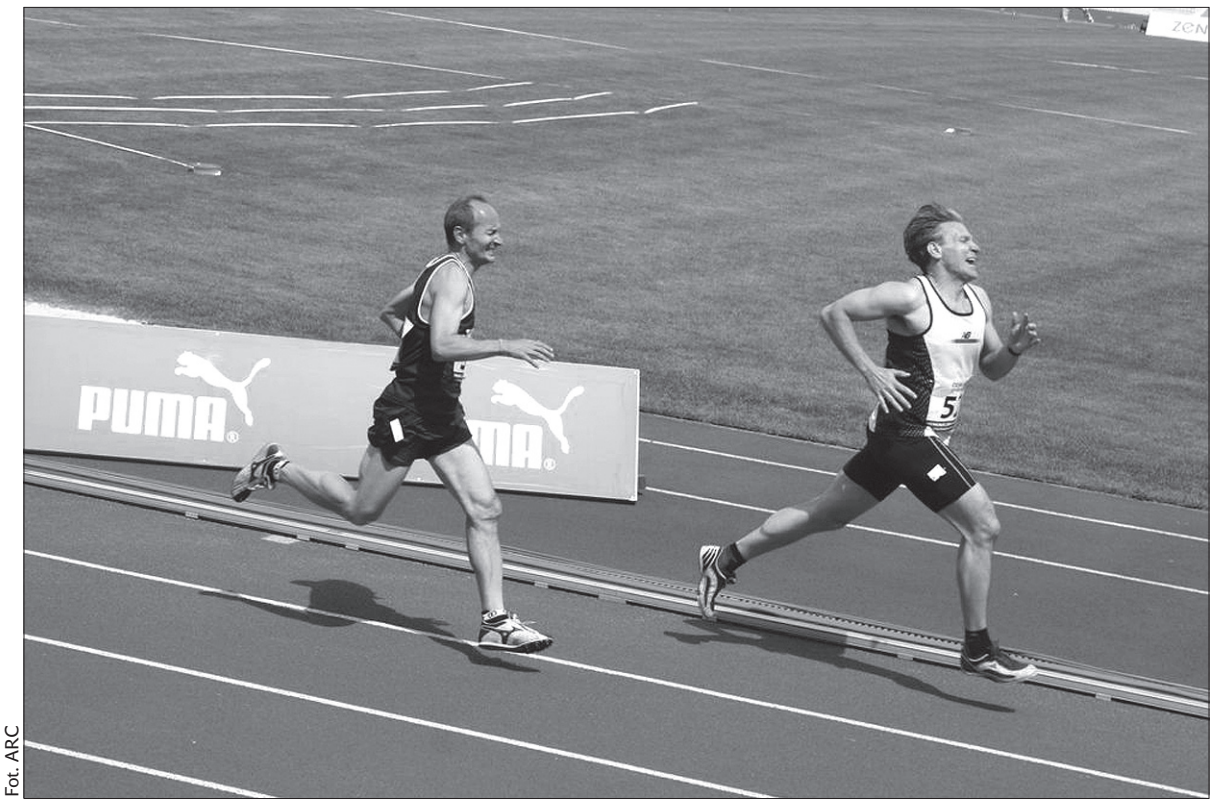

Fot. ARC

Wawrzyniec Fójcik podczas Memoriału Josefa Odložila na praskim Strahowie.

Pana dobra forma to efekt bardziej intensywnych treningów?

Przed kilkoma laty miałem problemy zdrowotne. Wziąłem się jednak w garść i zacząłem trenować. Wyniki, które uzyskam latem, są mocno uzależnione od przygotowań w sezonie zimowym. Pokonanie tysiąca kilometrów na nartach biegowych owocuje później na bieżni. Dla nas, oldbojów, najważniejsze jest jednak zdrowie i utrzymywanie ciała w kondycji. Specjalne treningi nie mają według mnie sensu. Oczywiście trzeba mieć pewne predyspozycje do konkretnej dyscypliny sportowej. Sport to dla mnie pasja, którą muszę pogodzić z rodziną i pracą zawodową. Ale jeśli zdrowie dopisuje, to zawsze znajdzie się chwila na jazdę na rowerze, bieg czy turystykę. Na siłownię nie chodzę, miałem problemy z kręgosłupem.

Biega pan na 800 i 1500 m. Który dystans wybierze pan na zbliżających się Mistrzostwach Europy?

Chociaż obydwa dystanse zaliczane są do średnich, jest pomiędzy nimi dosyć duża różnica. Dystans 800 metrów można pobiec solidnie bez większego treningu. Wystarczą szybkość i wytrzymałość. Chcąc wystartować w zawodach na 1500 metrów, trzeba zaliczyć więcej kilometrów podczas treningów. Na ME wybieram się z kolegą, który chce pobiec 1500 m, postawię zatem ten sam dystans.

W najbliższy piątek rozpoczyna się w Londynie prawdziwe święto sportu. Czy będzie pan uważnie śledził igrzyska?

Igrzyska będę śledził uważnie i nie tylko w telewizorze. Właśnie dziś kupiłem wycieczkę do Londynu. Chcę zasmakować olimpijskiej atmosfery tego miasta. Choć zostało już tylko kilka biletów, to wybieram się na koszykówkę. Marzą mi się jednak korty Wimbledonu. Mam nadzieję, że uda mi się zdobyć bilet na miejscu. W domu będę oglądać przede wszystkim lekkoatletykę. To ogólnie najbardziej popularny i widowiskowy sport igrzysk. Jeśli chodzi o konkretnych sportowców, to na pewno kibicować będę Lewandowskiemu, ponieważ biegam ten sam dystans. Oczywiście będę trzymał kciuki za siatkarzy, bo ich sukcesu pragnie cała sportowa Polska.

Zakwalifikowanie się na igrzyska to marzenie każdego sportowca. Zdarzają się jednak sytuacje, w których zawodnik tuż przed startem doznaje kontuzji. Tak jak na przykład Maja Włoszczowska, której start w Londynie w ostatniej chwili został przekreślony. Co motywuje sportowców do tego, że walczą dalej i nie poddają się?

Nikt nie lubi się poddawać, każdy z nas musi walczyć do końca. To ogólna cecha ludzka, która jest wśród sportowców bardziej zauważalna. Uprawiając sport wyczynowo, muszą mieć chęć do walki. Sportowcom, którym przydarzy się taka kontuzja jak Mai Włoszczowskiej, bardzo współczuję. Oni przygotowują się do igrzysk cztery lata, dają z siebie maksimum, cieszą się na rywalizację. Brak startu z powodu kontuzji, to ogromny pech. Negatywne sytuacje losowe zdarzają się jednak nie tylko sportowcom.

Rozmawiała:
MAGDALENA KOŻUCH

PRZED IGRZYSKAMI OLIMPIJSKIMI W LONDYNIE

Adrian Zieliński – trzeba mierzyć wysoko

O miejsce na podium podczas rozpoczynających się jutro igrzysk olimpijskich powinien powalczyć sztangista Adrian Zieliński, który wystartuje w kategorii 85 kg. Zieliński, który w tym roku skończył 23 lata, został w 2009 roku mistrzem Europy i świata juniorów. Rok później, już jako senior, w tureckiej Antalyi został mistrzem świata w dwuboju w kategorii 85 kg. W ubiegłym roku na mistrzostwach świata w Paryżu był trzeci. Te sukcesy spowodowały, że wielu kibiców i ekspertów upatruje w nim kandydata do medalu olimpijskiego w Londynie.

– Nikt nie wywiera na mnie większej presji niż ja sam. Zawsze stawiam sobie najwyższe cele – powiedział przed odlotem do Londynu Zieliński, który treningowi poświęca bardzo wiele czasu. – Staram się być sportowcem 24 godziny na dobę i nawet po treningu myśleć o właściwym wypoczynku, wystarczającej ilości snu. Bardzo ważna jest dla mnie również właściwa dieta. W cyklu treningowym każdy dzień ma znaczenie – przyznał utalentowany sztangista.

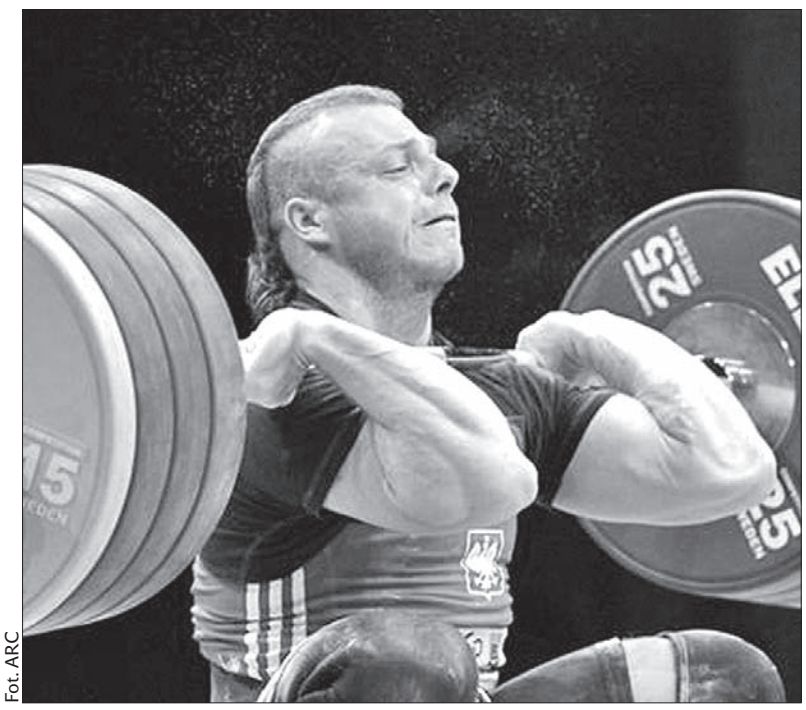

Fot. ARC

Adrian Zieliński

Chociaż wielu ekspertów określa go jako pewniaka do podium, Zieliński podchodzi do igrzysk spokojnie. Jak mówi, w sporcie wszystko może się zdarzyć. Tym bardziej podczas tak wielkiej imprezy, gdzie dużą rolę odgrywają emocje. Chęci do walki jednak mistrzowi świata z 2010 roku nie brakuje. – Na każdym treningu mobilizuję się myśląc o Londynie i złotym medalu. Trzeba mierzyć wysoko. Mówi się, że medal igrzysk to przepustka do innego świata, mam nadzieję, że się przekonam, czy to prawda – dodał Zieliński, który na igrzyskach walczyć będzie o medal w piątek 3 sierpnia.

(maki)

O Kyrpce Macieja

W ramach 65. Gorolskigo Święta odbędzie się 18. edycja turystycznego Rajdu o Kyrpce Macieja. W Rajdzie, którego organizatorem jest tradycyjnie PTTS „Beskid Śląski", będzie można wystartować w sobotę 4 sierpnia. Wpisowe dla dorosłych wynosi 50 koron, dla młodzieży do 15 lat 30 koron (w cenie posiłek w stoisku PZKO Gródek). Uczestnicy Rajdu będą mogli na mecie zakupić ulgowy bilet na sobotni i niedzielny program Gorolskigo Święta. O godz. 15.00 wręczone zostaną najmłodszemu i najstarszemu uczestnikowi Kyrpce Macieja.

Program:

1. Start: Dworzec kolejowy w Gródku (godz. 7.00-9.00).
Trasa A: Gródek – Filipka – Zimny – Baginiec – Lasek Miejski, długość 17 km.
Trasa B: Gródek – Filipka – Zimny – Lasek Miejski, długość 9 km.
2. Start: Dworzec kolejowy w Mostach koło Jabłonkowa (godz. 7.00-9.00.
Trasa C: Mosty koło Jabłonkowa – Girowa – Komorowski Groń – Baginiec – Lasek Miejski, długość 19 km
Trasa D: Mosty koło Jabłonkowa – Girowa – Zielona – Lasek Miejski, długość 11 km.

Alojzy Klimas

W SKRÓCIE

HAMPEL WYRZUCONY Z KLUBU. Wicemistrz świata z 2010 roku, Jarosław Hampel, usłyszał od szefa Unii Leszno, że może sobie szukać nowego klubu. – Ponoć poszło o pieniądze – informuje „Przegląd Sportowy". Żużlowiec leczy obecnie skomplikowane złamanie nogi, którego nabawił się podczas Grand Prix w Kopenhadze. Powrót na tor w tym sezonie stoi więc pod znakiem zapytania. Jego odejście z klubu ma być karą za to, że sprzeciwia się (podobnie jak inni żużlowcy) wprowadzeniu nowego regulaminu finansowego, który mocno uszczupli ich zarobki.

* * *

BŁASZCZYKOWSKI ZOSTAJE W BORUSSII. Koniec spekulacji. Kapitan piłkarskiej reprezentacji Polski, Jakub Błaszczykowski przedłużył kontrakt z mistrzem Niemiec, Borussią Dortmund. Umowa ma obowiązywać do 2016 roku. Po występie Błaszczykowskiego na EURO 2012, media pisały o jego możliwym przejściu do Lazio Rzym, Liverpoolu czy Chelsea Londyn. Kapitan biało-czerwonych mówił jednak od początku, że wolałby nie wyjeżdżać z Dortmundu. – Dotychczas spędziłem tu pięć wspaniałych lat. Niewiele zespołów może liczyć na takich kibiców i takie sukcesy, jakie udało nam się osiągnąć w ubiegłym sezonie. Jestem bardzo zadowolony z nowego kontraktu – powiedział Błaszczykowski.

* * *

WALKER: ZNOKAUTUJĘ ADAMKA. Tomasz Adamek zmierzy się 8 września z Travisem Walkerem w pojedynku o drugą pozycję w rankingu IBF kategorii ciężkiej. Rywal Adamka, który w marcu zastopował w szóstej rundzie byłego challengera WBO Kali Meehana, we wrześniowej walce zamierza ponownie sprawić niespodziankę i rozwiać marzenia Polaka o drugiej mistrzowskiej próbie w królewskiej dywizji.

(maki)